

Uśmiechnij się

Ten Typ Mes

[Refren: Ten Typ Mes]

Uśmiechnij się, uśmiechnij się, ziomuś
Uśmiechnij się, uśmiechnij się, się
Uśmiechnij się, uśmiechnij się, mordeczko
Uśmiechnij się, uśmiechnij się

[Ten Typ Mes]

Smiiiile, brat
Czyżby Polska nie była miejscem z którego chcesz w siną dal wiać
Potrzebny nam uśmiech ryju, wklej uśmiech to łatwiej uśniesz, ryju
Trzymasz się ciągle to puść się ryju
Choć na chwilę, humor nas odróżnia od zwierząt
Nie chce mieć całe życie lwa na twarzy jak Peugeot, (co?)
Straszą Żydami, Rosją, Islamem
Z islamu biorę półksiężyc, wklejam na japę, dziś będzie śmiane
Nie dam nikomu nakręcić mi paranoi
Chcesz żebym miał groźny ryj i poszedł się zaraz zbroić
Ale rozbrajam cię, to myśl przewodnia, odgórna
Jak zobaczyłeś skład tego numeru już uśmiechnąłeś się, o kurwa!
Widzisz, tak to robię one-time
Była rap kanciapa i rap pakamera, a ten kawałek to taka rap weranda
Przez lata byłem lordem wśród grzechów
I choć światem rządzi Gordon Gekko ja chcę order uśmiechu

[Refren: Ten Typ Mes]

[Refren: Peja]

Uśmiecham się, uśmiecham się, ziomuś
Uśmiecham się, uśmiecham się, się
Uśmiecham się, uśmiecham się, mordeczko
Uśmiecham się, uśmiecham się

[Peja]

Jedno krzywe spojrzenie, odzywka, [?]
Wpadasz w szal jak Basta Blow[?]
Now, rozjechać typa byś chciał
Dziś zaplanowałem chillout
Myślami w przemiłych chwilach
A napotykam debila co chciałby sprowadzić mnie do
Swego nędznego poziomu, by pokonać doświadczeniem
Nic z tego, ziomuś, ponad to jestem, trzymam ciśnienie,
Nigdy nie byłem Szwajcarią, widzę, siada ci psycha,
Leszczyku, wypad do domu gdzie bananowa republika, zrywam
Jednego, przykładam do mordy, świeżości powiew
Uśmiecham się choć gnidy chcą bym rzucił na ryj podkowę
Nie mam potrzeby rozluźniać się alkoholem, bo
Niewymuszony uśmiech moim drugim obliczem ziomek, ta
Tak naturalny jak założenie rodziny, kolo
Choć czasem wkurwiam się podczas dyskusji z żoną
Choć to nie bumbap wjeżdżam z tym jak Sonny Liston
Pamiętaj, jestem ex-alkopoligamistą

[Refren: Ten Typ Mes]

[Refren: Peja]

[Outro: Ten Typ Mes]

Jeżeli pewnego dnia naprawdę przyjdzie nam walczyć, będziemy walczyć

A na razie dystans i uśmiech muszą nam wystarczyć